

PROTOKÓŁ Nr 30/2017
z posiedzenia Komisji Oświaty, Kultury, Sportu i Rekreacji
w dniu 17 maja 2017 roku

Lista obecności radnych i gości w załączeniu.

Posiedzenie Komisji otworzyła Przewodnicząca Komisji Grażyna Meksuła.

Powitała zgromadzonych, stwierdziła prawomocność obrad, po czym odczytała porządek posiedzenia przesłany w materiałach:

1. Otwarcie posiedzenia.
2. Przedstawienie porządku posiedzenia.
3. Wydanie opinii w sprawach objętych porządkiem obrad XXV sesji Rady Miasta Lubartów.
4. Przyjęcie protokołu z poprzedniego posiedzenia Komisji.
5. Wolne wnioski.
6. Zamknięcie obrad.

Z uwagi na brak uwag do zaproponowanego porządku posiedzenia, Komisja przystąpiła do Jego realizacji.

Ad. 3

Wydanie opinii w sprawach objętych porządkiem obrad XXV sesji Rady Miasta Lubartów.

Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie przyjęcia sprawozdania z działalności Komendanta Powiatowego Policji w Lubartowie oraz informacji o stanie bezpieczeństwa i porządku na terenie miasta Lubartów w 2016 roku.

Z uwagi na brak przedstawiciela KPP w Lubartowie, żaden z członków Komisji nie wyraził woli zabrania głosu w otwartej dyskusji nad przedmiotowym punktem, zatem Komisja przystąpiła do wydania opinii w sprawie ww. projektu uchwały.

W głosowaniu, Komisja pozytywnie jednogłośnie – 6 głosami „za” zaopiniowała projekt przedmiotowej uchwały.

Rozpatrzenia projektu uchwały w sprawie przyjęcia lokalnego Programu Rewitalizacji dla Lubartowa na lata 2017 – 2023.

Wprowadzenia w przedmiocie omawianej uchwały dokonał Naczelnik Wydziału Strategii, Rozwoju i Funduszy Zewnętrznych Piotr Turowski.

Z uwagi na brak pytań, uwag i wniosków w otwartej dyskusji do przedmiotowego projektu uchwały, Komisja przystąpiła do głosowania.

Stosunkiem głosów:

za – 4 przeciw – 0 wstrzymujących się – 2
Komisja pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

Rozpatrzenia projektu uchwały w sprawie zatwierdzenia taryf dla zbiorowego zaopatrzenia w wodę i zbiorowego odprowadzania ścieków.

Projekt uchwały został zreferowany przez Panią Sylwią Romańczuk (Specjalistę w dziale ekonomiczno – finansowym PGK Sp. z o.o. w Lubartowie).

W swojej wypowiedzi Pani Romańczuk podkreśliła, że wniosek taryfowy na okres od 1 lipca 2017 roku do 30 czerwca 2018 roku, który został złożony dnia 19 kwietnia 2017 r. w Urzędzie Miasta Lubartów, został poddany weryfikacji i posiada pozytywną opinię kontrolujących.

Dodała także, że taryfę ustala się na podstawie ustawy o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzania ścieków, jak również na podstawie Rozporządzenia Ministra Budownictwa w sprawie określenia taryf, wzoru wniosków o zatwierdzenie taryf oraz warunków rozliczeń dla zbiorowego zaopatrzenia w wodę i zbiorowego odprowadzania ścieków.

Kończąc dodała, że Przedsiębiorstwo zamierza podnieść cenę wody z kwoty brutto 2,76 zł/m³ na 2,89 zł./m³. Podobnie, jeżeli chodzi o cenę ścieków również przewidziany jest wzrost z kwoty 6,16 zł. na 6,35 zł/m³. Proponowane podwyżki, jak mówiła skutkowałyby dla mieszkańców ogólnie wzrostem łącznej przeciętnej ceny brutto za wodę i ścieki o 3,59%.

W otwartej dyskusji głos zabrali:

Radna MARZANNA MAJEWSKA

Jakie są przesłanki ku temu, żeby wprowadzać takie podwyżki. Czy kwoty na dotychczasowym poziomie spowodowałyby, że będą jakieś negatywne konsekwencje? Czym uzasadnione są te podwyżki.

Przedstawiciel PGK – SYLWIA ROMAŃCZUK

Rozporządzenie na podstawie którego można wyliczać taryfę na wodę i ścieki przyjmuje, że część kosztów należy podnieść o wskaźnik cen produkcji sprzedanej przemysłu. W tym roku jest to 1,6%, więc wskaźnik wyraźnie mówi, które koszty należy podnieść i są takie koszty, które Przedsiębiorstwo może zaplanować. I to są takie koszty, jak remonty, które wynikają z potrzeb Przedsiębiorstwa, jak również koszty amortyzacji, podatku od nieruchomości, które wynikają z tego, że chcemy rozbudowywać sieć wodociągową i sieć kanalizacyjną. Pod koniec tego roku zostanie oddana do użytkowania sieć kanalizacji sanitarnej w ulicy Krańcowej. To jest to jedno zadanie z tego dużego projektu dotyczącego modernizacji oczyszczalni ścieków, więc w związku z tym będzie dawało większe koszty amortyzacji, Przedsiębiorstwo będzie płaciło większe podatki od nieruchomości, jak również opłaty za zajęcie pasa drogowego. To główna przyczyna podniesienia stawek, jeżeli chodzi o ścieki.

Jeżeli chodzi o cenę wody, to takim ekstra wydatkiem w tym roku, który my planujemy jest remont sieci wodociągowej w ul. Krańcowej. Tam bardzo często mieszkańcy ulicy się skarżą na awaryjność, więc przy okazji tego, że będziemy tam przeprowadzać roboty, zostanie wyremontowany ten fragment sieci.

Radny PIOTR SKUBISZEWSKI

Jaki jest spodziewany szacunkowy zysk wynikający z podniesienia taryfy w skali roku?

Przedstawiciel PGK – SYLWIA ROMAŃCZUK

...Jeśli chodzi o wodę, to planowana marża zysku tj. 9500 tys zł., a jeżeli chodzi o ścieki tj. 200 tys zł.

Dalszych głosów w dyskusji nie było, zatem Komisja przystąpiła do wydania opinii w omówionym punkcie. W głosowaniu, stosunkiem głosów:

za – 2 przeciw – 3 wstrzymujących się – 1

Komisja negatywnie zaopiniowała projekt uchwały w sprawie zatwierdzenia taryf dla zbiorowego zaopatrzenia w wodę i zbiorowego odprowadzania ścieków.

Rozpatrzenia projektu uchwały w sprawie ustalenia dopłat do ceny wody i ścieków dla grupy odbiorców – gospodarstwa domowe Gminy Miasto Lubartów.

Projekt uchwały podobnie jak poprzednio omówiła Pani Sylwia Romańczuk - pracownik Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej Sp. z o.o. w Lubartowie.

W swojej wypowiedzi podkreśliła, że dopłaty mają uchronić gospodarstwa domowe przed podwyżką ceny wody i ścieków.

W otwartej dyskusji pytań, uwag i wniosków nie było. Komisja przystąpiła do głosowania. Stosunkiem głosów:

za – 5 przeciw – 0 wstrzymujących się – 1

Komisja pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

Rozpatrzenia projektu uchwały w sprawie zmiany Uchwały Nr XX/123/2016 Rady Miasta Lubartów z dnia 28 października 2016 roku w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż nieruchomości gruntowych położonych w obrębie 8 – za Fabryką.

Projekt uchwały przedstawiła Sekretarz Miasta Anna Bielińska.

W otwartej dyskusji głos zabrali:

Radny ANDRZEJ ZIELIŃSKI

Proszę mi powiedzieć, co dzieje się z działką 130/2.

Sekretarz Miast ANNA BIELIŃSKA

Jest to działka o nieuregulowanym stanie prawnym. Dalej poczynając od działek 132/3 do działki 153/20; 138 jest to obszar nieruchomości nabyty przez firmę SEWILER, już zabudowany – idąc w kierunku południowym. Idąc w kierunku północnym sąsiadujące działki to jest 123 i 124. Są to działki o nieuregulowanym stanie prawnym, czyli niebędące własnością Gminy Miasto i w aktualnym stanie w związku z nieuregulowanym stanem prawnym niemożliwym jest nabycie tych działek przez gminę.

Radny ANDRZEJ ZIELIŃSKI

Ale konkretnie. 130/2 – tzn. jest kilku właścicieli? Nieuregulowany stan prawny, w jakim sensie?

Sekretarz Miast ANNA BIELIŃSKA

Tam jest kilku właścicieli, nieuregulowany stan prawny i wydaje mi się z tego, co

uzyskałam informacje z Wydziału Geodezji, że właściciele nie zamieszkują w kraju i niemożliwym jest na dzień dzisiejszy, żeby ta działkę gmina nabyła.

Radny ANDRZEJ ZIELIŃSKI

Czyli stąd wniosek, ja taki wyciągam wniosek, że my teraz poszerzamy własność miasta o znacznie większy teren, bo o trzy działki i może istnieć ryzyko, że tych działek też nie sprzedamy, jak tych pierwotnie, które daliśmy do sprzedaży. A więc zamrażamy pieniądze na działki, których zbycie jest wątpliwe, a przynajmniej na dziś. Rozumiem, że gdyby było tak, że mielibyśmy szansę uregulować sprawę nabycia działki 130/2 w najbliższych miesiącach, to zakup tych działek większych dawałby taką nadzieję, że przyszedłby jakiś poważny inwestor – ktoś, kto potrzebuje dużego terenu, dużej powierzchni. A tak może się okazać, że po prostu my działki kupimy, a my nic z tego nie będziemy mieli w najbliższych nie tylko miesiącach, ale i latach, bo może się okazać, że ich w ogóle nikomu nie sprzedamy.

A jeśli nie sprzedamy, to sprzedamy znacznie niżej niż kupiliśmy. Już Pani Sekretarz powiedziała, że cena została obniżona o kilka, czy kilkanaście złotych.

Sekretarz Miast ANNA BIELIŃSKA

Tzn. wycena z tego obszaru ..., z 60,20 zł./m² – jest to wycena pięciu działek, jak tylko chciałam króciutkie sprostowanie, że propozycja jest powiększenia tego obszaru o jedną działkę, o działkę 129/2, ale kończąc, co do wyceny było 60,20 zł/ m², a teraz jest 56,27 zł/m². biorąc pod uwagę przyłączenie tej jednej działki.

Innych głosów w dyskusji nie było.

Przewodnicząca Komisji poddała omówiony projekt uchwały pod głosowanie. Stosunkiem głosów:

za – 3

przeciw – 0

wstrzymujących się – 3

Komisja pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

Po wyczerpaniu punktu trzeciego porządku posiedzenia, Komisja przystąpiła do kolejnego punktu porządku posiedzenia.

Ad. 4

Przyjęcie protokołu z poprzedniego posiedzenia Komisji.

Radnym przedłożone zostały dwa protokoły z poprzednich posiedzeń Komisji. Protokół Nr 28/2017 oraz protokół Nr 29/2017.

Uwag do treści protokołów nie zgłoszono.

Komisja w rozdzielnym głosowaniu, takim samym stosunkiem głosów:

za – 5

przeciw – 0

wstrzymujących się – 1

przyjęła zarówno jeden, jak i drugi protokół.

Kolejnym punktem porządku obrad, był punkt „wolne wnioski”.

Ad. 6

Wolne wnioski.

W wolnych wnioskach głos zabrała Przewodnicząca Komisji Grażyna Meksuła, która odczytała pismo Burmistrza Miasta Lubartów z dnia 9 maja 2017, które wpłynęło do

Komisji w sprawie wskazania dwóch radnych Rady Miasta Lubartów do prac w komisji przyznającej Nagrody Burmistrza Miasta Lubartów (pismo w załączeniu do protokołu).

Następnie Przewodnicząca Komisji zgłosiła kandydaturę radnego Jerzego Tracza.

W kwestii informacyjnej głos zabrała Sekretarz Miasta Anna Bielińska, która jak mówiła została zobowiązana, aby poinformować o wyłączeniach, czyli tym samym przekazać informację taką, kto nie może być członkiem Komisji ds. przyznawania nagród.

Przytoczyła § 5 Zarządzenia Burmistrza Miasta Lubartów Nr VII/596/2017, w którym napisane jest, że osoba, której kandydatura została zgłoszona do Nagrody Burmistrza oraz osoba, która kieruje, zarządza instytucją, organizacją zgłoszoną do Nagrody i osoba podlegająca wyłączeniu określone w art. 24 kpa dotyczącemu wyłączenia pracownika.

W dalszej części swojej wypowiedzi podkreślała, że również z informacji wydziału merytorycznego wynika, że tym Zarządzeniem zostały także określone podmioty, które zgłaszają osoby, czy podmioty do Nagrody Burmistrza, a także, że takie uprawnienie od bieżącego roku przysługuje radnym Rady Miasta Lubartów. Dodała, że tymi składającymi wnioski i zgłaszającymi byli: radny J. Tracz, który zgłosił 4 wnioski, pan radny Grzegorz Jaworski oraz radni: Pani G. Meksuła, Pan J. Tomasiak i W. Osiecki.

Kończąc swoją wypowiedź podkreśliła, że decyzje jednak pozostawia Komisji.

Wobec powyższego głos zabrał radny ANDRZEJ ZIELIŃSKI, który zauważył, że wniosek zatem jest taki, że radny J. Tracz nie może być wnioskodawcą, jeżeli będzie członkiem przedmiotowej Komisji. Zatem kontynuując mówił, że radny ma do wyboru dwie opcje: albo zrezygnować z uczestnictwa w pracach Komisji, jako jej członek, albo ktoś inny zgłosi wnioski o nagrodę Burmistrza.

Radny JERZY TRACZ

Bez takiej fikcji! Do tej pory była fikcja. Czas to przerwać. To ja w tej chwili przygotuję wolę i życzenie mieszkańców całego miasta. Jak tak można? Pokażcie mnie w tej chwili osobę, która lepiej zna problemy... Czy w tej chwili Wydział Oświaty, przypominam, bo to mówi nasza lokalna społeczność, niech Pan Burmistrz nad tym, co ja mówię naprawdę się pochyli. W tej chwili On łamie podstawowe zasady demokracji w tym mieście. To będzie wielka parodia... My będziemy pisać, nie ja, ale społeczeństwo – w tej chwili jak może obojętnie pochylić się nad tymi wnioskami? Każdy zgłaszający ma mieć wiedzę o poszczególnych osobach, instytucjach. A jaką wiedzę ma ta jednostka, która jest zgłoszona? Jeszcze raz powtarzam, bo rozmawiałem... No trudno napiszemy specjalne pismo wyżej i gdzie się da i zrobimy reklamę w takim razie miastu Lubartów. Czy Pan Burmistrz musi się tyle męczyć, żeby zobaczyć moje nazwisko i inne ..., żeby wrzucać takie zarządzenia?! Słuchajcie, w takim razie nie rozumiem władzy lokalnej. Co ślubował? Co ślubował? Ma wiedzę w takim razie lepszą ode mnie i od wielu innych? Wiele ludzi mnie pyta – powtarzam jeszcze raz – ze mną była w ogóle parodia. 52 lata. Mówią, Panie Jurku został Pan jedyny w Polsce..., dlaczego Pana nie zgłosił Dyrektor Domu Kultury obecny i poprzedni? Ile ja mam jeszcze udowodniać i Ci ludzie, w tej chwili sekcja tenisa stołowego, która 52 rok istnieje? To ja pytam Pana Burmistrza: Panie Burmistrzu, co się dzieje w Wydziale? Dlaczego to Pan trzyma w dalszym ciągu? Dlaczego nie zgłaszają? Czego się boją? Dlaczego nie zgłaszają np. Dyrektorzy? Kabarety takie robić? I ja w tej chwili proszę niech Pan Burmistrz się zjawi, a my jako kapela mu przedstawimy jaką wrogość z ust Pani Dyrektor wypływa po to, żeby mnie upadlać.

Moi Drodzy ja to przypląciłem zdrowiem. Ja byłem po tamtej stronie ... Mogę odejść w każdej chwili, ale oto będę walczył, bo do tego mnie upoważnia lokalna społeczność. Jak Pan Burmistrz chce, to proszę mu powtórzyć. Niech odsłucha mnie. Niebawem otrzyma od wszystkich przedsiębiorców – ja przejdę się i naprawdę temu Panu wyjaśnimy, bo to, co już czyni jest wysoce nieetyczne, prospołeczne! Ja zgłaszam wszystkich tych ludzi, którzy minimum 10 lat działają i wniosłem do Regulaminu poprawki. Po 10 latach może być kandydat do nagrody. Ponowne zgłoszenie może być po kolejnych 10 latach. Ludzie są oburzeni. Ktoś otrzymuje nagrodę i ktoś go po trzech latach zgłosi i ponownie, a 52 lata sekcja tenisa działa. Nikt jej nie dostrzegł, tak samo jak wiele innych: 29 lat Pawłowski, wiele takich, którzy już odeszli – Cyfrowicza nie miał kto zgłosić, Zenka Gaja nie miał kto zgłosić, Jana Krzysztofa Zaczka, który udokumentował od wielu dziesięcioleci wszystko co działo się z miastem, Wolińskiego nie ma kto zgłosić, Klubu „Nadzieja” nie ma kto zgłosić. Jak tu pracują Wydziały? Panie Burmistrzu – niech Pan to odsłucha. Niech Pan mi jutro da odpowiedź. Gdzie Pan jest? Jak Pan się męczy niech Pan zrezygnuje. W sposób odpowiedzialny to akurat mówię, bo mówię to, jak jest lokalna społeczność. I o te instytucje będę walczył. Oni poświęcają swój czas, oni promują miasto. Romanowskiej też nie mogła zgłosić Pani Dyrektor i Wydział prowadzący? Skandal! Skandal! Panie Burmistrzu, gdzie Pana jest? Gdzie etyka? Szkoda, że go tutaj nie ma, ale my sobie damy w takim razie radę.

Jak przez długi okres nie miał kto zgłosić Leszka Wójcika – pioniera naszego tenisa, który odszedł na emeryturę? Następnie Wiesław Nowak, Krzysztof Górski – 66 letni zawodnik z przeszczepioną wątrobą. Wyjątkowy człowiek, który w tej chwili zdobywa tytuły na mistrzostwach świata. Dlaczego Jego nie zgłaszają?

Jolanta Wołoszek – 17 lat prowadzi SIL, PCK, Ilonę Działa – na szczęście w tamtym roku dostała nagrodę i wiele innych osób, ale wystarczy. Co jeszcze wymyśli Pan Burmistrz, żeby mnie wyciąć? O co Jemu chodzi? Żeby Tracz się zabrał i zawału dostał? Proszę w tej chwili o skierowanie tego Jego zarządzenia, bo przystąpimy do bardzo szybkiej reakcji na to. Koniec z fikcją, żeby Komisja nawet nie raczyła się zapoznać i przeczytać. Ja pytałem Pana Burmistrza, dlaczego był Pan przeciwny nagrodzie w 2014 roku, do której zgłosiło mnie 6 podmiotów. Odpowiedział mi: bo Ty jesteś radnym. Więc odpowiedziałem jemu: A Pan Janusz Pożak, który akurat też jest radnym ... Nie mieszaj roli radnego i obowiązków, które ja wypełniam z godnością, do mojej pracy społecznej. Już lepszej głupoty Panie Januszu Bodziacki – Burmistrzu tego miasta nie jesteś w stanie wymyśleć. I co? Będę Jego po raz kolejny prosił, żeby mi spojrzął w oczy? Kto ma mi w oczy spoglądać i po co? Co temu Panu przeszkadza ja i moja rodzina, że jeszcze żyjemy? Dokąd mnie będzie kasował? Cały czas walczę i walczyłem, bo ja z tymi ludźmi jestem. Ja współorganizowałem ALWERNIĘ, SIL i jeszcze wiele innych rzeczy. I za to mnie karci, gdzie mam jedyny wiedzę? Jest pytanie podstawowe, dlaczego w takim razie wydziały, które prowadzone są przez Urząd Miasta przez Pana Burmistrza, nie zgłaszają, nie dostrzegają wybitnych stowarzyszeń i osób w tym mieście. Słuchajcie, jakie nieliczne przypadki tych ludzi, którym się chce coś jeszcze robić i organizować, to co nas czeka? Przystępność? To jest wysoce nieetyczne nie dostrzegać. Ja mam szczegółowo opracowane te teczki, szczegółowo pracuje od dłuższego czasu i przypląciłem to zdrowiem, o każdym, bo ja znam. Jestem jedynym, który został jeszcze, jako żywy. Gdzie jestem akurat tym, który rozpoczął swoje życie i pamięta każdego Dyrektora, od Pani Marii Kozioł, gdzie była jeszcze kierowniczką Powiatowego Młodzieżowego Domu Kultury, tam rozpocząłem. Przeżyłem wszystkich dyrektorów Domu Kultury. Współuczestniczyłem..., jestem jedynym, który sukcesywnie współpracował z Leszkiem Wójcikiem przez te dziesiątki lat. Jedyny, który współpracowałem. Jedyny, gdzie

współzałożyliśmy chór Ziemi Lubartowskiej. To, kto ma lepiej wiedzieć?... I ktoś mnie chce wyeliminować? Taką głupotę wymyśleć? To się tylko nadaje do prasy i proszę w tej chwili o szczegółowe skserowanie. Chcemy mieć jak najszybciej ten pomysł Pana Burmistrza. W tej chwili mówię przy całej Komisji. Wręcz żądam i życzę w swoim imieniu, jak również w imieniu naszego lokalnego społeczeństwa, bo dzięki temu, że akurat torpedował, pięciokrotnie mnie zgłaszali: Przedszkola – „won”, SIL – „won”, jedenaście podmiotów wtedy akurat i też „won”. Nie ma instytucji, gdzie bym nie uświetniał swoją obecnością. Łącznie na jubileuszu szkoły Podstawowej w Nowodworze. Śpiewałem, uświetniłem i to jest przykład.

Nie spodziewałem się, że przyjdę na posiedzenie Komisji i będzie taki numerek wykrecony przez ojca miasta. Jest nieetyczne wysoce, tym bardziej jak ktoś się czuje katolikiem.

Przepraszam za uniesiony głos, ale w tej chwili widzę tych ludzi. Obojętnie, kto przyjdzie, co o tych osobach w tej chwili powie, gdzie zgłosiłem sekcje akurat Pawłowskiego i zgłosiłem Amalię Romanowską.

Grzegorz Jaworski zgłosił znakomitego lekkoatletę Darka Nowackiego. Dwanaście lat chłopaczyna pracuje i pomimo, że jest wychowany przez matkę, który miał osiągnięcia w biegach i który jest przykładem etycznym człowieka.

Radny PIOTR SKUBISZEWSKI

Jeżeli dobrze rozumiem Pana, Panie Jerzy, Pan chciałby być jednocześnie wnioskodawcą i członkiem Komisji opiniującej wnioski. Dobrze Pana rozumiem?

Radny JERZY TRACZ

A przepraszam jeszcze, co stało na przeszkodzie, że tyle składałem wniosków ja i też byłem członkiem Komisji. Czy poprzednia władza była „be”, a obecna jest sprawiedliwa?

Radny PIOTR SKUBISZEWSKI

Szanowni Państwo, Wysoka Komisjo uważam, że jednak zarządzenie jest słuszne w tym punkcie. Panie Jerzy, nic nie stoi na przeszkodzie, aby Pan pełniąc mandat radnego był obecny na Komisji, jako radny i mógł wesprzeć opinią, natomiast nie jako członek Komisji formalnie. Oczywiście nie miałby Pan głosu, co do przyznania opinii pozytywnej, czy negatywnej, natomiast Pańska obecność mogłaby wiele wniesić z tych względów, o których Pan mówił. Pan ma bardzo obszerną wiedzę z zakresu działalności i sportowej i kulturalnej osób w naszym mieście i ma Pan rację, że niewiele jest osób, które mają taką wiedzę. Natomiast nie sadzę, żeby musiał Pan być jednocześnie formalnie członkiem prac Komisji, która będzie opiniowała. Natomiast Pańska wiedza i rada byłaby tutaj na pewno nieoceniona. Natomiast może mógłby Pan rozważyć inną możliwość, tzn. być organizatorem wniosku, jeżeli chodzi o osoby, nad którymi miałyby się pochylić komisja. Natomiast formalnym wnioskodawcą mógłby być ktoś inny, jeżeli Pan faktycznie chciałby być w tej Komisji i uczestniczyć, jako członek. Natomiast same zapisy prawne tego zarządzenia uważam za słuszne i dla wielu są zrozumiałe. Natomiast rozumiem Pańskie intencje i nic nie stoi na przeszkodzie, żeby Pan też uczestniczył, jako nieformalny członek, czy osoba opiniująca, czy wspierająca, natomiast niemająca głosu, co do wyrażenia opinii formalnie wiążącej. Korzystając z tego, że już rozmawiam, chciałbym zgłosić kandydaturę Pana Przewodniczącego Andrzeja Zielińskiego, jeżeli oczywiście wyrazi na to zgodę i nie ma ku temu żadnych przeciwwskazań natury formalno-prawnej.

Radny ANDRZEJ ZIELIŃSKI nie zgodził się na prace w Komisji, a w zamian zaproponował kandydaturę Pani Marzanny Majewskiej. Podkreślał, że jest związana z oświatą, z miastem, jest radną i na tyle orientuje się w kwestiach kultury, sportu i rekreacji, że mogłaby być dobrym członkiem opiniującym.

Natomiast wracając do kwestii RADNEGO Jerzego Tracza podkreślał, że w Jego opinii wielka startą byłoby to, gdyby Pan Jerzy nie był członkiem Komisji ds. przyznawania nagród Burmistrza. Zaapelował zatem do radnego J. Tracza, aby ten rozważył propozycję taką, że zgodzi się na członkostwo w Komisji, natomiast inni radni wystąpią w Jego imieniu z wnioskami, które zostały przez niego złożone.

Radny A. Zieliński wskazywał, że takie rozwiązane pozwoli uniknąć oskarżeń i zarzutów od podmiotów, czy organizacji o powstanie konfliktu interesów, w przypadku, kiedy radny Tracz będzie zarówno wnioskodawcą, jak i osobą opiniującą wnioski.

Sekretarz Miasta ANNA Bielińska zwróciła jednak uwagę, że termin składania wniosków już minął, więc takie rozwiązanie nie jest możliwe.

Wobec powyższego radny ANDRZEJ ZIELIŃSKI zapytał, czy istnieje taka procedura, żeby przed posiedzeniem Komisji uzupełnić podpisy, po czym zadeklarował, że podpisze się pod wnioskiem radnego J. Tracza.

Sekretarz odpowiadając na zapytanie radnego oznajmiła, że takie rozwiązanie jest dopuszczalne.

Radny A. Zieliński poprosił zatem radnego J. Tracza, aby ten wykreślił swój podpis na wniosku, zaś On podpisze się pod wnioskiem zaznaczając przy tym, że jest to wniosek przygotowany i popierany przez Pana Jerzego Tracza.

Przewodnicząca Komisji

Też będę nalegała, żeby Pan Tracz zgodził się na takie rozwiązanie, ale to sam zainteresowany musi wyrazić zgodę.

Radny JERZY TRACZ

Szanowna Komisjo, dziękuję za wyjaśnienia i pewne wskazówki, ale ja członkiem Komisji nie będę, natomiast tak jak kolega mówił, chcę być obecny, jako pomoc. Taką decyzję podjął Pan Burmistrz decyzję, taką zaparzył sobie kawę, herbatę, więc niech ją pije. Ja po prostu będę i od razu sugeruję, że kto będzie członkiem Komisji, serdecznie Was proszę – bo tam w tych wnioskach jest, niech to będzie wniosek i przypomnienie dla każdego członka Komisji i żeby Pani Sekretarz przekazała Panu Burmistrzowi, bo tam jest m.in., że wszelkiego rodzaju dokumenty w postaci pucharów, dyplomów i inne są do wglądu dla każdego członka Komisji, żeby każdy był przygotowany. To dotyczy pawilonu sportowego, to dotyczy Domu Kultury – będzie bardzo blisko, więc każdy kto będzie zgłoszony do Komisji niech się z tym zapozna, bo o to na pewno będziemy się upominać. ... Proszę, żeby członkowie Komisji się nad tymi wnioskami pochyliłi i wnikliwie wczytali się, żeby Ci ludzie, którzy faktycznie pracują w końcu otrzymali nagrodę.

Następnie radny ANDRZEJ ZIELIŃSKI zgłosił kandydaturę radnej MARII KOZAK na drugiego członka komisji opiniującej wnioski o nagrodę Burmistrza Miasta Lubartów.

Kandydaturę radnej poparła również Przewodnicząca Komisji, zaś sama radna M. Kozak wyraziła zgodę na udział w pracach ww. komisji.

Z uwagi na fakt, że dwie osoby zostały wskazane do Komisji i wyraziły wolę wzięcia udziału w pracach tejże komisji, przystąpiono do przyjęcia przez Komisję zgłoszonych kandydatur.

Kandydatura Pani Marzanny Majewskiej została przyjęta w głosowaniu przez członków Komisji, stosunkiem głosów:

za – 5 przeciw – 0 wstrzymujących się – 0

Sama radna nie brała udziału w głosowaniu.

Podobnie druga kandydatura radnej Marii Kozak została zaakceptowana przez Komisję takim samym stosunkiem głosów:

za – 5 przeciw – 0 wstrzymujących się – 0

Podobnie jak w przypadku poprzednim, sama radna nie brała udziału w głosowaniu.

Na koniec radny J. Tracz skierował jeszcze zapytanie do Sekretarza Miasta, czy jako uczestnik, obserwator prac Komisji konkursowej dostanie powiadomienie o posiedzeniu przedmiotowej Komisji .

Sekretarz Miasta odpowiedziała twierdząco na pytanie radnego, po czym dodała, że intencją Pana Burmistrza w wydanym Zarządzeniu nie były jakieś intencje personalne. Zapewniała, że nie chodziło o to, żeby kogoś wykluczyć, lecz wydanie takiego zarządzenia wynikało z faktu, że Burmistrz zobowiązał się do wydania Zarządzenia, aby uniknąć sytuacji, jaka miała miejsce w roku ubiegłym, gdzie pojawił się zarzut bezstronności osób wchodzących w skład Komisji. Wówczas, jak przypominała pojawiły się skargi kierowane do różnych instytucji państwowych i czas był zbędnie tracony na ich rozpatrywanie.

Kończąc swoją wypowiedź dodała również, że poprosi Pana Burmistrza o powiadomienie Pana radnego J. Tracza o terminie posiedzenia Komisji, bez prawa głosu, bo Komisja wskazała, jak stanowi zarządzenie dwie osoby, które będą to prawo głosu posiadać.

Innych wniosków nie zgłoszono.

Przewodnicząca Komisji podziękowała zebranych, po czym zamknęła posiedzenie Komisji.

Na tym protokół zakończono.

Sporządziła:

PRZEWODNICZĄCA KOMISJI

Grażyna Meksuła